

Tematy: [firmy](#), [ochrona środowiska](#)

Odpady z azbestem trafią do odzysku, a nie tylko do ziemi

Przepisy umożliwią termiczne unieszkodliwianie azbestu w przenośnych urządzeniach. Spalenie odpadów z azbestem zostanie przeprowadzone w miejscu, gdzie jest rozbiórka starych budynków. Do tej pory azbest był jedynie zakopywany w ziemi na specjalnych składowiskach.

Azbest zostanie unieszkodliwiony w specjalnym urządzeniu, a nie tylko zakopany w ziemi. Taką zmianę przewiduje projekt nowelizacji ustawy z 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. z 2007 r. Nr 39, poz. 251 z późn. zm.). Propozycja zmiany przepisów trafiła już do Sejmu.

Obecnie elementy zawierające azbest, jak na przykład eternit, są jedynie zakopywane w ziemi. Prawo uniemożliwiało termiczne unieszkodliwienie włókien azbestu w urządzeniach. Takie postępowanie z tymi odpadami było możliwe co prawda w instalacjach, czyli obiektach budowlanych z zespołami specjalnych urządzeń. Jednak w Polsce jak na razie funkcjonuje jedna spalarnia odpadów. Po zmianach prawa odzysk elementów budowlanych np. z rozbiórki, które zawierają szkodliwy dla zdrowia azbest będzie możliwy w specjalnych urządzeniach. Będą one mogły być przewożone z jednego miejsca w inne. Pozwoli to unieszkodliwiać azbest na terenie, gdzie w danym momencie dokonuje się rozbiórki elementów budowlanych zawierających szkodliwą substancję. Nie będzie już konieczności uporania się także z transportem tego niebezpiecznego odpadu.

Nowe technologie

- W projekcie znalazły się propozycje określenia specjalnych wymagań dla urządzeń przewoźnych do unieszkodliwiania azbestu. Ma to na celu przyspieszenie procesu usuwania wyrobów zawierających azbest oraz wprowadzenie ułatwień dla nowych technologii służących przetwarzaniu azbestu, które mogą być stosowane w urządzeniach przewoźnych – mówi Magdalena Sikorska, rzecznik prasowy Ministerstwa Środowiska.

Robert Barczyk, prezes firmy Aton HT oferująca urządzenia i technologie do unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych tłumaczy, że do tej pory sprawny odzysk i unieszkodliwianie odpadów z azbestem był niemożliwy między innymi ze względu na fakt, iż taki proces póki co jest dopuszczony jedynie w instalacji (np. budynki ze stacjonarnymi urządzeniami do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów). Po zmianach proces taki zostanie przeprowadzony z wykorzystaniem urządzenia, które w każdym momencie można przetransportować w inne miejsce.

- Zmiany mogą przyczynić się do sprawniejszego usuwania zagrożenia, jakie dla życia i zdrowia ludzkiego stanowi azbest – dodaje Robert Barczyk. Będzie bowiem możliwe wykorzystanie specjalnego urządzenia, w którym odpady z azbestem są poddawane termicznej obróbce unicestwiającej szkodliwe włókna azbestu. Pozostałości nie muszą być składowane w ziemi. Mogą zostać ponownie użyte np. w budownictwie.

Mniej decyzji

Obecnie przepisy prawa w zasadzie uniemożliwiają wykorzystanie urządzenia. Regulacje nie przewidują odzysku i unieszkodliwienia odpadu w urządzeniu, a poza tym przy każdym jego użyciu w nowym miejscu konieczna byłaby decyzja od władz lokalnych.

Zgodnie z projektem wytwórca odpadów, który prowadzi działalność polegającą m.in. na świadczeniu usług, w zakresie budowy, rozbiórki, remontu obiektów, a także przetwarzania odpadów zawierających azbest w urządzeniach przewoźnych, zostanie zobowiązany do uzyskania decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami. Po zatwierdzeniu tego programu przez marszałka województwa decyzja ta będzie ważna pięć lat. W pozwoleniu nie zostanie wskazane miejsce unieszkodliwiania odpadów. Ponadto zezwolenie na przetwarzanie odpadów z azbestem w urządzeniu będzie wydawane po przeprowadzeniu kontroli w pierwszym miejscu jego eksploatacji.

Agnieszka Skorupińska, prawnik w zespole prawa ochrony środowiska, WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr zwraca uwagę, że po zmianach prawa magazynowanie azbestu nie będzie musiało się odbywać na terenie, do którego posiadacz odpadów ma tytuł prawny.

- Ułatwi to przetwarzanie odpadów zawierających azbest bezpośrednio w miejscu ich wytworzenia – mówi Agnieszka Skorupińska.

Azbest szybciej usunięty

- Nowe rozwiązania prawne, które umożliwią odzysk odpadów zawierających azbest w urządzeniach przenośnych pozwoli szybciej realizować program usuwania azbestu w Polsce – uważa Tomasz Bryzek z departamentu przemysłu do spraw azbestu w Ministerstwie Gospodarki ds. azbestu. Dodaje, że niezbędna jest jednak dokładna inwentaryzacja, która pozwoliłaby określić ile i gdzie dokładnie pozostało azbestu do unieszkodliwienia. Brak takiej inwentaryzacji oprócz dotychczasowego uniemożliwienia wykorzystania nowych technologii jest jedną z przyczyn wolnego tempa usuwania azbestu.

- Inwentaryzacja tego rodzaju pozwoliłaby dodatkowo określić, gdzie powinno się w pierwszej kolejności usuwać azbest, a gdzie jeszcze można poczekać – zaznacza Tomasz Bryzek. Okazuje się, że jest wiele np. uszkodzonych dachów eternitowych, które powinny być natychmiast zdemontowane i unieszkodliwione.

Polska do 2032 roku powinna unieszkodliwić około 15,5 mln ton odpadów, które zawierają azbest. Od 2002 roku unieszkodliwiono (zakopano w ziemi) zaledwie około jednego miliona ton takich odpadów.

Tomasz Bryzek z Ministerstwa Gospodarki jest przekonany, że po zmianach prawa Polska zdąży uporać się z materiałami zawierającymi azbest. Problemem jednak może okazać się finansowanie całego procesu.

Przepisy umożliwią termiczne unieszkodliwianie azbestu w przenośnych urządzeniach. Spalenie odpadów z azbestem zostanie przeprowadzone w miejscu, gdzie jest rozbiórka

starych budynków. Do tej pory azbest był jedynie zakopywany w ziemi na specjalnych składowiskach.

Problem z pieniędzmi

Właściciele budynków muszą na swój koszt usunąć np. eternit z dachów. Jako osoby fizyczne nie mają możliwości otrzymania dofinansowania na taki cel. O środki finansowe mogą jednak ubiegać się gminy.

- Fundusze Ochrony Środowiska dają pieniądze gminom, które mają opracowany program usuwania azbestu na swoim terenie – mówi Tomasz Bryzek.

Samorządy, które przygotowują program usuwania azbestu mogą zwrócić Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej np. o pożyczki na zadania publiczne związane z utylizacją, składowaniem oraz przekształcaniem materiałów zawierających azbest.

Za wprowadzenie do Polski wyrobów zawierających azbest grozi kara grzywny lub od 3 miesięcy do 5 lat więzienia

Usuwanie azbestu w Polsce

2002 – 2008 – 1 mln ton
2009- 2012 – 4 mln ton
2013 – 2022 – 5,1 mln ton
2023 – 2032 – 5,4 mln ton

Źródło: GP

Artykuł z dnia: 2009-06-25, ostatnia aktualizacja: 2009-06-26 15:51

Autor: Łukasz Kuligowski